

Gmina Alwernia oraz spółka Alventa łączą siły i odtąd „Życie Gminy Alwernia” poszerzymy o wiadomości z największego zakładu pracy na naszym terenie, wskrzeszając tym samym kultowego „Alchemika”.



życie

GMINY ALWERNIA

nr 38

październik 2024

Gazetka bezpłatna
nakład : 1200 egzemplarzy

Świętujemy 800– lecie od otrzymania Stygmatów przez św. Franciszka z Asyżu na Włoskiej górze La Verna.

Sanktuarium Bernardynów z Alwerni



Wielkie święto u Bernardynów z Alwerni oraz mieszkańców całej naszej gminy. W połowie września klasztor odwiedził metropolita krakowski arcybiskup Marek Jędraszewski. Przewodniczył mszy świętej, podczas której odczytany został dekret ustanawiający kościół oo. Bernardynów w Alwerni Diecezjalnym Sanktuarium Pana Jezusa Cierpiącego „Ecce Homo”. Uroczystość miała miejsce przy okazji obchodów jubileuszu 800-lecia od otrzymania Stygmatów przez św. Franciszka z Asyżu na Włoskiej górze La Verna.

Gminne Wiadomości

Nowa Pani dyrektor

Szkoła Podstawowa im. Henryka Sienkiewicza w Brodłach ma nowego dyrektora Panią Barbarę Pater, długoletnią nauczycielkę języka polskiego w tej placówce.

Wypiękniał Dom Ludowy

Mieszkańcy Regulic mogą spotykać się w bardziej komfortowych warunkach. Dom Ludowy wypiękniał. Wymalowano ściany, sufit i filar, a także odświeżono podłogę. Wkrótce wymienione zostanie także oświetlenie na energooszczędne. Zadanie kosztowało niecałe 15 tys. zł z czego ok. 12 tys. zł to pieniądze sołectwie.

Druhowie z Kwaczały mają sztandar

Strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Kwaczały otrzymali nowy sztandar. Uroczyste poświęcenie odbyło się końcem sierpnia. Sztandar jest symbolem najwyższych wartości, tradycji oraz ofiarnej i wiernej służby pożarniczej Rzeczypospolitej Polskiej. Jest uhonorowaniem jednostki, docenieniem pracy druhowa na rzecz lokalnej społeczności.



Ekomuzeum garncarstwa – miejsce z duszą

Choć minęło już 20 lat od jego powstania, niewielu mieszkańców powiatu chrzanowskiego wie, że w Regulicach przy ul. Kijowskiej mieści się jedyne w swoim rodzaju Ekomuzeum Garncarstwa. Prowadzi je grupa pasjonatów i społeczników, którzy 27 lat temu założyli Stowarzyszenie Przyjaciół Regulic i Nieporazu. Okazami na co dzień zajmuje się Pani Janina Pater wraz z rodziną oraz Roman Palka, społeczny kustosz Ekomuzeum. Oprócz nich inicjatorami powstania muzeum byli: Jerzy Kasprzyk i Beata Kucharczyk.

- Zaczęło się niewinnie. Roman miał w ogrodzie mnóstwo pamiątek, jak stare żelazka, narzędzia gospodarstwa domowego z dawnych lat, które trzymał w ogrodzie. Postanowiliśmy zagospodarować nieczynną od lat kotłownię przy przedszkolu i zaadoptować ją do przechowywania eksponatów – wspomina Pani Janina Pater. Jako wykształcona księgowa wraz z synem zaczęła pisać projekty i pozyskiwać środki zewnętrzne na remont kotłowni. Nie szczędziła także własnych pieniędzy, by z czasem poszerzyć kolekcję. Pomagali pozostali członkowie stowarzyszenia. Aktualnie zaangażowanych w działalność jest 28 członków.

Ekomuzeum choć niewielkie, robi wrażenie. W głównej sali wzrok przykuwa okazały piec do wypalania przedmiotów z gliny. Jest też piec kowalsko-garncarski z miejscem do suszenia glinianych przedmiotów. Perełkami tego miejsca są: walec do gneczenia gliny, „ślimak” i maszyna do robienia szkliwa.

- Współpracuje z nami garncarz oraz rzeźbiarz. Prowadzą zajęcia dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Mamy mnóstwo chętnych – uśmiecha się Pani Janina. Dwa razy



do roku organizuje także większe imprezy otwarte: w maju – Otwarte Dni Funduszy Europejskich oraz we wrześniu Europejskie Dni Dziedzictwa. – Od rana do wieczora odwiedzają nas setki osób. Mogą ulepić miseczkę z gliny, wystrugać ozdobę w drewnie, podziwiać nasze zbiory. Mamy też poczęstunek oraz organizujemy quizy z nagrodami – wylicza Pani Janina. Ekumuzeum ma do dyspozycji cztery sale. Na górze znajduje się

bogata kolekcja przedmiotów domowego użytku: żelazka na dusze, moździerz, maselniczki, maszynki do mięsa, maszyna do pisania, stare walizki, strug kątnik, serniczka i wiele, wiele innych. Naprawdę warto odwiedzić to miejsce. Ekumuzeum garncarstwa im. Jana Głuszka mieści się przy Kijowskiej 2 w Regulicach, w sąsiedztwie przedszkola. By wejść do środka, należy wcześniej się umówić dzwoniąc pod nr tel. 12 283 12 01 lub 608 661 971.



Święto u Bernardynów. 800– lecie od otrzymania Stygmatów przez św. Franciszka z Asyżu.

W niedzielę 15 września, kościół pw. Stygmatów św. Franciszka z Asyżu w Alwerni został ustanowiony diecezjalnym Sanktuarium Pana Jezusa Cierpiącego Ecce Homo. Dokonał tego Metropolita Krakowski – abp Marek Jędraszewski.

Penitencjaria Apostolska udzieliła kościołowi w Alwerni łaski odpustu zupełnego. Mogą go zyskać wszyscy Ci, którzy od Wielkiego Piątku (29 marca) do 31 grudnia 2024 r. odwiedzą alwernijski kościół (również w formie pielgrzymki), będą tam uczestniczyć w obrzędach jubileuszowych lub przez stosowny czas oddadzą się pobożnym rozmyśleniom przed krzyżem i odmówią: Modlitwę Pańską, Wyznanie Wiary oraz wezwania do Pana Jezusa Ukrzyżowanego, Najświętszej Maryi Panny Bolesnej i św. Franciszka z Asyżu – podkreśla Ojciec Filip, Bernardyn z Alwerni przypominając, że Fundatorem klasztoru w Alwerni był kasztelan wojnicki i starosta gniewkowski Krzysztof Koryciński.

Pomysł fundacji zrodził się podczas jego pielgrzymki do włoskiej La Verna – miejsca, gdzie św. Franciszek z Asyżu w 1224 r.



Fot. Archidiecezja Krakowska

Otrzymał stygmaty Męki Pańskiej. W 1616 r Koryciński podarował Bernardynom górę Podskale, na której początkowo wzniesiono drewniany kościółek pw. Stygmatów św. Franciszka z Asyżu, a w latach 1630 – 1660 wybudowano nowy, murowany kościół, do którego później dobudowano małą kaplicę, gdzie umieszczono słynący łaskami obraz Pana Jezusa Ecce Homo. Początkowo obraz znajdował się w

kaplicy cesarskiej Konstantego XII. Po upadku Konstantynopola w 1453 r. Dostał się w ręce sułtana, który umieścił go w skarbcu. Amurat IV podarował obraz cesarzowi habsbursko – niemieckiemu Ferdynandowi II, który umieścił go w kaplicy pałacowej. Po jego śmierci, nadworny kapelan zabrał obraz do Węgier. Przed śmiercią podarował wizerunek urzędnikowi cesarskiemu Zygmuntowi Hollo.

Z kolei rodzina ta podarowała Obraz ks. Janowi Michlajskiemu, który osiadł na parafii w Babcicach. Poczuwając się do wdzięczności względem Bernardynów z Alwerni, którzy pielęgowali jego ojca w chorobie i pochowali w swoim grobowcu, podarował Obraz klasztorowi, do którego przeniesiono go w uroczystej procesji 2 sierpnia 1686 r., gdzie znajduje się do dziś.

Gmina Alwernia liderem

Gmina Alwernia kolejny raz z rzędu została liderem w pozyskiwaniu środków zewnętrznych. Zostaliśmy docenieni na Forum Miasteczek Polskich, gdzie Beata Nadzieja-Szpila, Burmistrz Gminy Alwernia miała zaszczyt odbierać to prestiżowe wyróżnienie w obecności m.in. Sekretarza Stanu Jana Szyszko z Ministerstwa



Funduszy i Polityki Regionalnej. - Jestem bardzo dumna, bo na 2477 gmin w Polsce to my stanęliśmy na podium. Nie byłoby tego sukcesu bez ogromnego zaangażowania moich współpracowników, którym bardzo dziękuję za rzetelną pracę na rzecz mieszkańców naszej gminy Alwernia – podkreśla Pani Burmistrz

O potrzebach seniorów z gminy Alwernia rozmawiamy z Małgorzatą Kubicą, dyrektorką Centrum Usług Społecznych w Alwerni.

Niedawno, urząd Miejski w Alwerni odwiedziła Pani Joanna Bobowska, Pełnomocnik Wojewody do Spraw Polityki Senioralnej, by porozmawiać o potrzebach osób starszych z gminy Alwernia i wspólnie zastanowić się nad poprawą ich komfortu życia. Chodzi zarówno o dostęp do szeroko rozumianej rozrywki i rekreacji ale także pomoc dla osób, które nie są samodzielne.

Centrum Usług Społecznych już od dawna wychodzi naprzeciw seniorom realizując zarówno podstawowe usługi wynikające z ustawy o pomocy społecznej, a teraz również z Ustawy o realizowaniu usług społecznych przez Centra Usług Społecznych. Realizujemy również usługi wspierające mające na celu polepszenie jakości życia seniorów, w tym programy zewnętrzne dedykowane do tej grupy mieszkańców.

Realizujecie wiele ciekawych projektów takich jak chociażby Złota rączka seniora czy opiekunów osób starszych.

Od kilku lat realizujemy finansowany z budżetu państwa projekt „Złota rączka dla seniora”, w ramach którego osoby starsze i samotne mogą liczyć na wsparcie w codziennym funkcjonowaniu w miejscu zamieszkania tj. w drobnych remontach i naprawach domowych takich jak usuwanie drobnych usterek, wymiana żarówki, mycie okien, naprawa sprzętu AGD -

W ramach usług społecznych zatrudniony jest także Asystent osoby starszej lub z niepełnosprawnością.

Wspiera on osoby w codziennych czynnościach takich jak: zakupy, drobne prace domowe, czynności pielęgnacyjne, przygotowanie posiłków oraz aktywizuje on osoby znajdujące się pod opieką do

wyjścia na zewnątrz. Podobne usługi świadczą opiekunki środowiskowe w ramach realizowanych przez CUS usług opiekuńczych. W ramach bezpłatnych usług społecznych dla mieszkańców Gminy realizowana jest również usługa Centrum Aktywności dla Seniorów, w ramach której w tym roku organizowane są różne zajęcia mające na celu zaktywizować społeczność senioralną gminy, np. zajęcia taneczno – ruchowe, muzykoterapia, spotkanie z trenerem żywienia (talerz zdrowia), poradnictwo psychologiczne, warsztaty motywacyjne, itp.

Realizujecie również program „Korpus wsparcia seniorów”. Na czym polega?

Celem programu jest zapewnienie usługi wsparcia na rzecz seniorów w wieku 65 lat i więcej przez świadczenie usług wynikających z rozeznanych potrzeb na terenie danej gminy, wpisujących się we wskazane w programie obszary oraz poprawa poczucia bezpieczeństwa oraz możliwości samodzielnego funkcjonowania w miejscu zamieszkania osób starszych przez dostęp do tzw. „opieki na odległość”.

W ramach Funduszu Solidarnościowego realizujecie dwa programy: „Opieka wytchnieniowa” oraz „Asystent osobisty osoby z niepełnosprawnością” (AOON).

Opieka wytchnieniowa jest to wsparcie dla członków rodzin lub opiekunów sprawujących bezpośrednią opiekę nad dziećmi z orzeczeniem o niepełnosprawności, lub osobami dorosłymi, w tym osobami starszymi ze znacznym stopniem niepełnosprawności oraz orzeczeniami równoważnymi – poprzez możliwość uzyskania doraźnej, czasowej pomocy w formie usługi opieki wytchnieniowej – opieki dziennej lub opieki całodobowej. AOON jest zaś

programem mającym na celu zapewnienie dostępności do usług asystencji osobistej, tj. wsparcia w wykonywaniu codziennych czynności oraz funkcjonowaniu w życiu społecznym osób niepełnosprawnych w tym osób starszych.

Początkiem 2024 roku z inicjatywy Pani Burmistrz Beaty Nadziei – Szpila powstał projekt „Koperta życia Mieszkańca Gminy Alwernia” (akcja z cyklu „Z nadzieją po zdrowie”).

Do domów osób starszych, schorowanych i samotnych trafia karta, która może pomóc uratować życie. W kopercie jest karta, którą należy wypełnić – zawiera najważniejsze informacje o stanie zdrowia, rozpoznanych chorobach, zażywanych lekach, alergiach, a także dane kontaktowe do najbliższych – informacje niezbędne w trakcie udzielania pomocy, w tym ratowania życia, czy dokumenty takie jak wypis ze szpitala. Co roku CUS organizuje także spotkanie wigilijne dla osób starszych i samotnych zamieszkujących na terenie Gminy Alwernia. Spotkanie odbywa się w lokalnej Restauracji. Każdy uczestnik spotkania otrzymuje również świąteczną paczkę żywnościową. Osobom nieobecny na spotkaniu wigilijnym z uwagi na stan zdrowia pracownicy socjalni dostarczają do ich domów odpowiednio zapakowane dania wigilijne oraz świąteczne paczki żywnościowe.

Ile osób starszych korzysta z Waszej pomocy?

Co roku łącznie kilkaset osób.

W ubiegłym roku CUS realizował wielki projekt za 3 miliony złotych, które pozyskała gmina Alwernia, jako jedna z dwóch gmin w Małopolsce. Dzięki temu zastrzykowi stowarzyszenia zorganizowały wiele ciekawych inicjatyw m.in. dla seniorów...

W latach 2021-2023 w ramach realizowanego projektu „Centrum Usług Społecznych w Gminie Alwernia” przeznaczono ponad 1,5 mln złotych na realizację usług społecznych, w tym na realizację usługi społecznej Centrum Aktywności dla Seniorów. We współpracy z lokalnymi stowarzyszeniami organizowane były dla seniorów warsztaty rękodzielnicze, komputerowe, kosmetyczne, taneczno-ruchowe, nordic-walking, kulinarne, dietetyczne, z pierwszej pomocy, wycieczki krajoznawcze, historyczne, tematyczne, wyjazdy o charakterze kulturalnym, integracyjnym i prozdrowotnym, spotkania międzypokoleniowe itp. W latach 2021-2023 ze wsparcia skorzystało ponad 300 seniorów.

Jakie są największe potrzeby osób starszych z terenu naszej gminy?

- Dostęp do opieki medycznej i rehabilitacji, zlikwidowanie barier komunikacyjnych i architektonicznych, zajęcia integracyjne, zajęcia ruchowe, kontakt z drugim człowiekiem.

Ile jest aktualnie podopiecznych CUS? W tym ilu seniorów?

- W roku 2023 z pomocy w ramach ustawy o pomocy społecznej korzystało 390 osób w tym 117 seniorów. Z bezpłatnych usług społecznych realizowanych przez CUS skorzystało ponad 800 osób w tym ponad 250 seniorów.



NOWA INSTALACJA PO UDANYCH PRÓBACH TECHNOLOGICZNYCH

W sierpniu Wytwórnia Związków Fosforowych w Alventa S.A. z sukcesem przeprowadziła próby technologiczne nowej linii do produkcji trójpolifosforanu sodu hydratyzowanego. Uczestniczyli w nich przedstawiciele dostawcy urządzenia transportującego.



Dostawcą serca układu transportu jest szwedzka firma. Wyjątkowość instalacji polega na systemie transportu podciśnieniowego, który podaje produkt na wysokość aż 30 metrów.

- Jest to pierwsza taka instalacja w Europie kontynentalnej, podająca produkt na tę wysokość, co stanowi bardzo duże wyzwanie - zaznacza Bartłomiej Lasek, Kierownik Przygotowania Produkcji Wytwórni Związków Fosforowych Alventa S.A.

Jak podkreśla Kierownik, przedstawiciele dostawcy urządzenia dopytują już, czy spółka umożliwi ich klientom wstęp na teren zakładu w celach referencyjnych.

ALVENTA NA TARGACH WE FRANKFURCIE NAD MENEM

W połowie czerwca przedstawiciele Alventa S.A. uczestniczyli w Międzynarodowych Targach Inżynierii Chemicznej, Ochrony Środowiska i Biotechnologii ACHEMA we Frankfurcie nad Menem.

Targi ACHEMA to światowe forum dla przemysłu procesowego, promujące techniki chemiczne, laboratoryjne, sprzęt kontrolno-pomiarowy, a także biotechnologię.

Spółkę reprezentowali: na targach we Frankfurcie Jerzy Banaś, Damian Milde, Bartłomiej Lasek, Mariusz Stypka.

Podczas wydarzenia przedstawiciele Alventy mieli możliwość dyskutować na temat najnowszych trendów oraz innowacyjnych rozwiązań, a ponadto zapoznali się z najnowszym sprzętem oraz technologiami.

Targi ACHEMA stanowiły doskonałą okazję do nawiązania kontaktów, wymiany wiedzy oraz śledzenia najnowszych osiągnięć w dziedzinie inżynierii chemicznej i pokrewnych dziedzin.



W KOLEJNE STULECIE ALVENTA WCHODZI Z TECHNOLOGIAMI PRZYJAZNYMI ŚRODOWISKU

O stuleciu Alventy S.A., profilu działalności spółki dawniej i współcześnie, a także o jej działaniach prośrodowiskowych rozmawiamy z Marcinem Cholewą, Samodzielnym Specjalistą ds. ESG w Alventa S.A.

Minęło sto lat od powstania zakładów chemicznych w Alwerni. Jaki był profil działalności firmy w jej początkowym okresie?

Początki działalności zakładów zbiegają się w czasie z utworzeniem polskiej państwowości w okresie dwudziestolecia międzywojennego, co umożliwiło firmie udział w tworzeniu podwalin polskiego przemysłu chemicznego. W początkowym okresie istnienia zakład wytwarzał dwuchromian potasu oraz sodu, chlorek potasu, kwas mlekowy, saletrę, esencję octową i inne związki chemiczne. Częste zmiany profilu działalności w okresie międzywojennym, wynikały z typowych układów dla kapitalistycznych stosunków produkcji (brak zbytu jednego wyrobu, zmuszał do produkcji innego), dodatkowo pogłębianego światowym kryzysem gospodarczym.

Po II wojnie światowej firma została przejęta przez Skarb Państwa.

Zakłady chemiczne w tym okresie intensywnie się rozwijały. Powstały nowe oddziały produkcyjne, najbardziej istotne w kontekście obecnej produkcji, w tym chromal (№68) oraz termiczny kwas fosforowy (№65 i №77), czemu towarzyszył blisko dziesięciokrotny wzrost produkcji do około 70 tys. ton rocznie. Zakład stał się jednym z przodujących producentów cennych i poszukiwanych w kraju oraz za granicą produktów nieorganicznych, jak choćby szerokiej gamy związków chromu, a także kwasu fosforowego termicznego, czy palety fosforanów sodowych.

Efektom tej intensywnej produkcji była zapewne znacząca ingerencja w środowisko naturalne

Niestety. Szczególnie dotyczyło to funkcjonowania profilu chromowego. Dlatego też, na przełomie lat 80. i 90. XX wieku, podjęto działania, mające na celu minimalizację oddziaływania zakładu na otoczenie. Przede wszystkim została zabezpieczona hałda odpadów poprodukcyjnych, by chronić przed zagrożeniem skażenia okolicznych wód.



Opracowano i wdrożono nowatorską technologię oczyszczania tych ścieków. Zamknięto najbardziej uciążliwe produkcje związków chromu, przez co przedsiębiorstwo stało się praktycznie bezodpadowe. Zaprzeszono również zrzutu zanieczyszczonych ścieków poprodukcyjnych, poddając je oczyszczaniu lub zawrotowi do produkcji własnej. Nowe technologie (produkcja siarczanu magnezu czy saletr: sodowej, potasowej, magnezowej, wapniowej) zaprojektowano w sposób, że produkty uboczne tych procesów wykorzystano do otrzymywania innych produktów nawozowych.

Jakie działania prośrodowiskowe podejmuje obecnie spółka?

By zapewnić najwyższą jakość produktów, w naszych certyfikowanych laboratoriach prowadzone są liczne prace badawczo-rozwojowe. Baza laboratoryjna została poszerzona w 2021 r. o Laboratorium CleanRoom. Dzięki własnym pracom badawczo-rozwojowym, kontaktom z wieloma uczelniami w Polsce, a także inwestowaniu w nowoczesną aparaturę chemiczną, w ramach Grupy Kapitałowej podjęto badania oraz wdrożono technologie wytwarzania nanokomponentów. Uruchomiono też produkcję ultraczystego kwasu fosforowego, produktu o bardzo wysokiej czystości, który ma zastosowanie w wymagającej branży elektronicznej.

Słowem - Alventa S.A. z powodzeniem wprowadza nowoczesne technologie w swojej produkcji...

Opracujemy i wdrażamy do produkcji takie technologie, które zapewniają bezodpadowość produkcji lub wykorzystują odpady czy produkty uboczne do nowych i pełnowartościowych produktów. Ponadto w celu zmniejszenia śladu węglowego działalności, planujemy uruchomić farmę fotowoltaiczną, która powinna zaspokoić ponad 30% szczytowego zapotrzebowania zakładu na energię elektryczną. Prowadzone są także prace nad ciepłem odpadowym w celu jego gospodarczego wykorzystania. Dążenia te pozwolą ograniczyć ślad węglowy pochodzący ze zużycia energii. Aktualnie trwają również prace nad uruchomieniem produkcji innych rodzajów związków fosforu, w sposób zgodny z wymogami prośrodowiskowymi.

Zrównoważony rozwój to nie tylko rozwój przedsiębiorstwa i dbałość o środowisko, to też aspekty społeczne i pracownicze.

To prawda. Już na długo przed ustanowieniem ram dla zrównoważonego rozwoju, zakłady w Alwerni, nie tylko dbały o własny rozwój produkcyjny, ale także silnie oddziaływały na swoich interesariuszy. Z inicjatywy zakładów, już w latach 60 XX wieku powstały pierwsze bloki mieszkalne, nowy gmach szkoły podstawowej, ośrodek zdrowia, a także zalew Skowronek wraz z obiektami rekreacyjnymi. Współ z lokalnymi władzami gminy, ówczesny zakład był również pomysłodawcą i fundatorem budowy stadionu piłkarskiego (№87) oraz infrastruktury towarzyszącej, a także bieżni i kortów tenisowych. Dzięki staraniu i wsparciu ZChA podejmowano liczne inicjatywy społeczne, w tym między innymi budowę rurociągu gazowego obejmującego 16 okolicznych wsi, Nie ustając w tych działaniach, obecnie Alventa S.A. we współpracy z lokalnym samorządem planuje między innymi dofinansować rozbudowę i modernizację obiektów sportowych w Alwerni.

STUDENCKIE PRAKTYKI W ALVENCIE

Cenny czas, pełen nauki, wyzwań i inspirujących doświadczeń. Tak studenci oceniają wakacyjne praktyki w Alvencie.

Podczas tegorocznych wakacji troje studentów skorzystało z możliwości poznania zakładów chemicznych poprzez udział w praktykach. Dołączyli czasowo do zespołów Wytwórni Związków Fosforowych i do Działu Rozwoju.

Byli to:

- Magda Ptaszkiewicz, studentka Biotechnologii na Politechnice Krakowskiej,
- Maciej Zieliński, student Zarządzania i Inżynierii Produkcji w Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie,
- Bartosz Oksiuta, student biotechnologii na Wydziale Inżynierii i Technologii Chemicznej Politechniki Krakowskiej, studiuje również Zarządzanie i Inżynierię Produkcji na Uniwersytecie Ekonomicznym.

- Podczas praktyki w Alvencie traktowano mnie jak pracownika zakładu, a nie praktykantkę. Nie było dnia, bym się nudziła. Czulałam się tu potrzebna ☒ *komentuje Magda Ptaszkiewicz.*

Magda odbywała praktykę w Dziale Rozwoju. W laboratorium wykonywała analizy, przy okazji ucząc się obsługi różnych urządzeń oraz nabywając nowe umiejętności. W październiku rozpoczyna już siódmy semestr studiów. Po zdobyciu tytułu inżyniera ma zamiar kontynuować naukę na kierunku technologia chemiczna.

- Przez te dwa miesiące zdobyłem cenne doświadczenie w dynamicznym środowisku, gdzie mogłem rozwijać swoje umiejętności. Miałem okazję pracować z zespołem pełnym pasji i zaangażowania, co pozwoliło mi nie tylko lepiej zrozumieć branżę, ale także nawiązać cenne kontakty zawodowe. Wierzę, że zdobyte doświadczenie będzie solidnym fundamentem dla mojej przyszłej kariery ☒ *dzieli się swoimi wrażeniami ze stażu Maciej Zieliński.*



Studenci podkreślają, że praktyka była dla nich wartościowym czasem, pełnym nauki, wyzwań oraz inspirujących doświadczeń. Nie kryją zadowolenia, że mogli rozwijać swoje umiejętności.

Mieli również okazję wnieść swój wkład w różne projekty. *- Zabieramy ze sobą wiele cennych lekcji, które z pewnością pomogą nam w dalszej karierze zawodowej* ☒ *podsumowali praktyki w Alvencie.*

CO SŁYCHAĆ W ALVENCIE?

Zarząd spółki Alventa dofinansował pracownikom zakładu aktywne wypoczynki.

Dofinansowane pakiety Medicover Sport stanowią jeden z benefitów dedykowanych zatrudnionym w spółce.

Alventa dopłaca 50 procent wartości popularnych pakietów goFIT oraz FIT&more.

NADESZŁY LATA INTENSYWNYCH PRZEMIAN W GOSPODARCE I W ZAKŁADACH

Rok 1980, czyli rok narodzin Solidarności w Polsce, odbił się szerokim echem wśród załogi zakładów chemicznych. Zgłaszane są różne postulaty dotyczące nowych rozwiązań, odbywa się szereg spotkań z kierownictwem fabryki, ale nie dochodzi do strajków.

Produkcja w zakładach chemicznych ma wówczas ważne znaczenie gospodarcze dla kraju, stojącego w obliczu przemian polityczno-społecznych i gospodarczych. Zakład w Alwerni to w Polsce jedyna fabryka, produkująca w latach osiemdziesiątych garbniki chromowe dla przemysłu garbarskiego, podstawowe składniki dla galwanicznego pokrywania chromem powierzchni metali i mas plastycznych, a także wszystkie podstawowe chromowe surowce do produkcji farb oraz lakierów, całość kwasu fosforowego używanego do celów spożywczych oraz farmaceutycznych.

Odbiorcami produktów zakładu jest wówczas około 400 przedsiębiorstw oraz zakładów spółdzielczych.

Na 60-lecie istnienia zakłady chemiczne znalazły się na 403 pozycji na liście 500 największych przedsiębiorstw w Polsce.

Mija kilka lat, gdy awansują już na 290 miejsce na tej liście, a gdy nadchodzi przełomowy rok 1989 – plasują się na 233 pozycji.

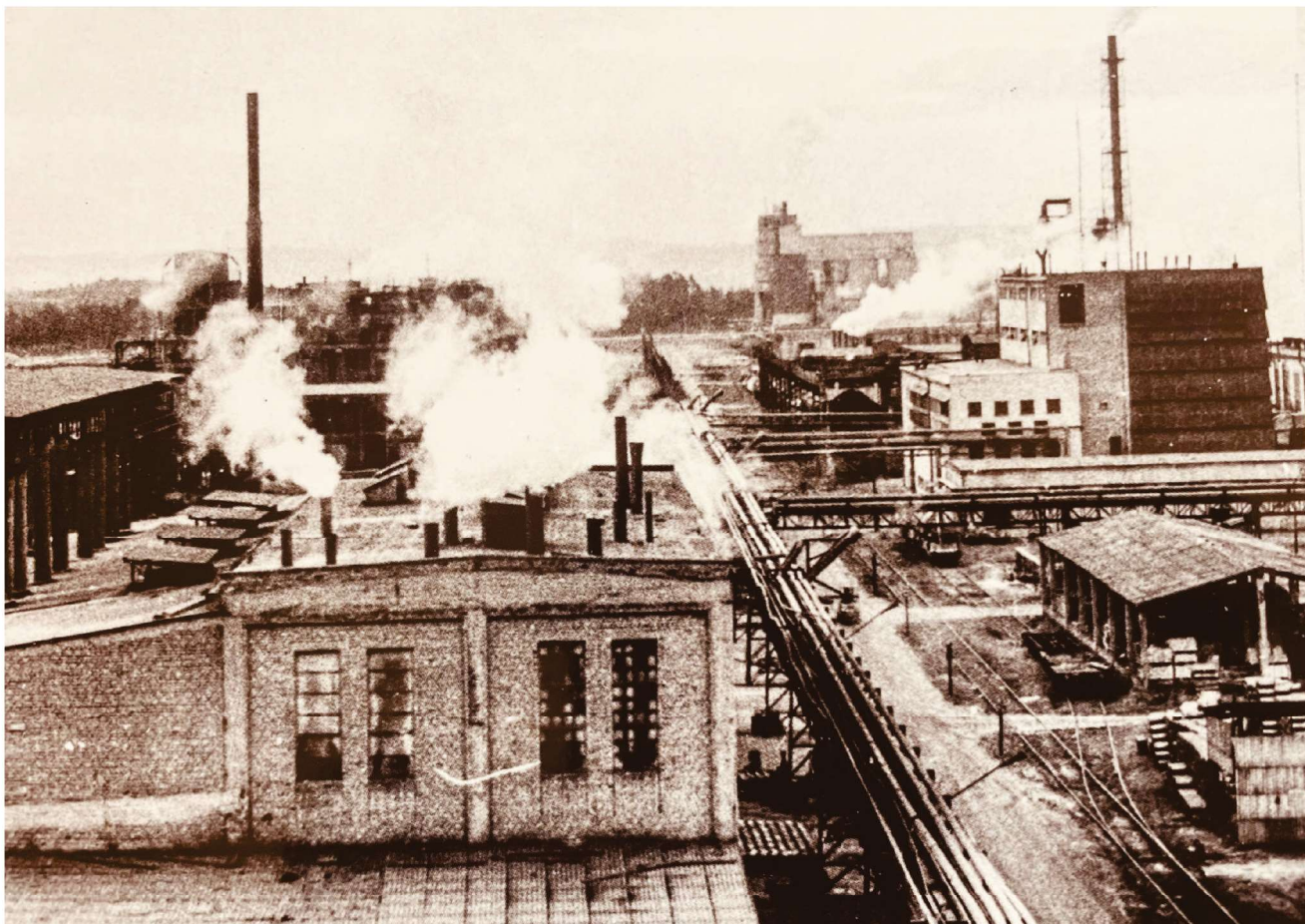
Już w wolnej Polsce, w 1990 roku, zostaje utworzona spółka Woellner - Alwernia GmbH z firmą Woellner-Werke, specjalizującą się w produkcji chemikaliów specjalistycznych. Produkty tej zachodniemieckiej firmy znajdują zastosowanie w różnych branżach, takich jak przemysł chemiczny, budowlany, farbiarski, tynkarski czy papierniczy.

Dwa lata później, po wielomiesięcznych przygotowaniach, finalizuje się przekształcenie zakładu w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą Zakłady Chemiczne „Alwernia” S.A. Firma eksportuje wtedy 40 procent swojej produkcji.

Jubileusz 70-lecia zbiega się z innym doniosłym wydarzeniem – nadaniem praw miejskich miejscowości Alwernia. Nikt nie ma wątpliwości, że znaczący wpływ na rozwój miasta i gminy miały właśnie zakłady chemiczne.

Firma systematycznie wdraża systemy jakości ISO. Jako pierwsza w przemyśle chemicznym w Polsce wprowadza System Zapewnienia Bezpieczeństwa Żywności HACCP w zakresie produkcji dodatków do żywności. W 1995 roku zakłady zostały objęte Programem Powszechnej Prywatyzacji. Tym samym 60 % kapitału akcyjnego zostało wniesione do IX Narodowego Funduszu Inwestycyjnego im. Eugeniusza Kwiatkowskiego.

Rok 1996 przynosi zaprzestanie, po 70. latach, produkcji siarczku sodowego. Spółka rusza z produkcją siarczanu sodowego.



Koło Polskiego Związku Wędkarskiego w Alwerni świętuje jubileusz 50-lecia działalności

Rozmawiamy z Robertem Bielem prezesem Koła Polskiego Związku Wędkarskiego w Alwerni

We wrześniu Koło Polskiego Związku Wędkarskiego w Alwerni świętowało jubileusz 50-lecia działalności. Jak zmieniło się wędkarstwo przez te pół wieku?

- Na początku nie było kolorowo, bo alwernianie nie mieli za bardzo gdzie wędkować. Jeździli nad Skawę, Wieprzówkę albo bliżej na Regulkę. Gdy w 1970 roku Zakłady Chemiczne stworzyły Skowronek i teren przy zakładzie został zalany, powstało tam miejsce, z którego korzystamy do dzisiaj. W latach 70. i 80. łowienie w zalewie różniło się od dzisiejszych połowów. Po pierwsze nie było w sklepach żadnych przynęt, trzeba było je przygotować samemu. W wiosenne wieczory, każdy postronny obserwator mógł zorientować się, gdzie mieszka wędkarz, ponieważ na jego ogródku można było zobaczyć latarkę, która świeciła po grządkach lub trawniku w poszukiwaniu rosówki. Latem zaczynały się połowy na białe robaki, które wędkarze hodowali koło domu. Obecnie idzie się do sklepu i kupuje robaki w dowolnym kolorze.

Podobno latem łowiono także na ciasto?

- Każdy miał swój patent za smaki i zapachy ciast. W tym czasie, ponieważ dno łowiska było czyste i niezamulone, łowiono na podgotowany żółty groch. Łowiło się na sztywny kij i ryba sama się zacinała. Niestety w tamtych czasach nie było telefonów z aparatem fotograficznym, by zrobić zdjęcie i pochwalić się przed znajomymi. A okazy były naprawdę imponujące...

Wasze koło rozpoczęło działalność sportową w latach 70-tych...

- W 1972 roku zakładowa sekcja wędkarska Alwernia działająca przy kole PZW Spytkowice zorganizowała na zalewie Skowronek pierwsze zawody wędkarskie. Trzy lata później odbyły się pierwsze oficjalne mistrzostwa naszego koła. Organizowane były także zawody rodzinne. Oprócz wędkowania po zawodach odbywały się biesiady podczas których wręczano nagrody, a przy pieczonych ziemniakach dyskutowano o złowionych okazach. Niemal od początku działalności organizujemy także zawody dla dzieci. Są one imprezą towarzyszącą podczas Dni Alwerni.

A jak wyglądają zawody dzisiaj?

- To zupełnie inny standard. Doskonały, finezyjny sprzęt, dużo osprzętu pomocnego w wędkowaniu. Specjalistyczne przynęty, taktyka nęcenia i łowienia ryb. Często przy zawodniku siedzi trener, który podpowiada co łowić przeciwnicy.

Od niedawna, bo od 2022 roku rozgrywane są w Waszym kole także zawody wędkarskie gruntowe.

- Bardzo prężnie rozwijające się w kraju wędkarstwo feederowe, dotarło i do nas. Niezwykle delikatne łowienie na grunt zjednało sobie wielu zwolenników. Został opracowany regulamin zawodów w gruntowych i przeprowadzono cykl zawodów, na podstawie których wyłoniono zwycięzców.

A jakie największe okazy macie na swoim koncie?

W pięćdziesięcioletniej historii naszego koła bardzo trudno wybrać osiągnięcia sportowe. Czy brać pod uwagę ogólną ilość złowionych kilogramów czy pojedynczy okaz pod względem wagi czy długości. Jeden z naszych zawodników złowił karpia o wadze ok. 15 kilogramów. Inny karpia o długości ponad 60 cm.



Wasze koło może pochwalić się wieloma odznaczeniami i wyróżnieniami...

- Za swoją społeczną pracę nasi wędkarze zostali uhonorowani odznaczeniami PZW: Medalem za zasługi w Rozwoju Wędkarstwa Koło PZW Alwernia 1999 rok. Nasi członkowie otrzymali także Złotą odznakę Zasłużony dla Ziemi Krakowskiej, Złotą Odznakę z Wieńcami, a także Złotą, Srebrną i Brązową Odznakę PZW.

Składamy gratulacje i wyrazy uznania dla całego Zarządu oraz Działaczy Koła. Niech ta rocznica będzie inspiracją dla dalszej, owocnej, wędkarskiej pracy, która przynosi wiele satysfakcji i integruje lokalną społeczność. Życzymy wszystkim Wędkarzom dużo zdrowia i pomyślności. Niech Wasze połowy zawsze obfitują w największe okazy.

Jak to ze szkołą w Alwerni było

" Dnia 5 listopada 1859 r. otworzono szkołę w Alwerni, a p. Józef Klimkowski mianowany został nauczycielem w nowo założonej szkole. Młodzież szkolna, która poprzednio uczęszczała do szkoły w Porębie Żegoty zgromadziła się w domu przeznaczonym na szkołę w Alwerni, następnie udała się pod nadzorem nauczyciela (...) na nabożeństwo do kościoła oo. Bernardynów. WJks. Niedźwiecki, proboszcz z Poręby Żegoty (...) przemówił do zgromadzonych obywateli Alwerni i młodzieży szkolnej". Tymi słowami rozpoczyna się najstarsza alwerniańska kronika szkolna. Początkowo zajęcia odbywały się w specjalnie na ten cel wynajętych pomieszczeniach. Na dłuższą metę rozwiązanie takie okazało się być jednak niepraktyczne i bardzo kłopotliwe. Po kilku latach postanowiono więc ufundować nowy budynek, przeznaczony wyłącznie na potrzeby szkoły. Stoi on do dziś.

"Dn.10 sierpnia 1872 r odbyła się uroczystość położenia kamienia węgielnego pod ten naukowy zakład z całą okazałością. (...) O. Kwiryn Fischer poświęcił kamień węgielny, który potem położył pod fundament hr. Jerzy Szembek. Przy tej ceremonii asystowali młodemu hrabiemu dwaj chłopcy i dwie dziewczynki ze szkolnej młodzieży przybrani w bukiety i szarfy narodowego koloru, podczas tego dawano liczne salwy z moździerzy. (...) Na zakończenie przemówił p. Ryczkiewicz Walenty, radny miejski, przedstawiając znaczenie obecnej uroczystości. (...) Mówca wykazawszy interes całego kraju w rozpowszechnianiu oświaty ludowej (...) prosił współobywateli, aby w tak ważnej sprawie, jaką jest budowa szkoły nie żalowali ofiar dla wzniesienia tego naukowego gmachu, bo ciężko i krwawo przez nich zapracowany grosz a na



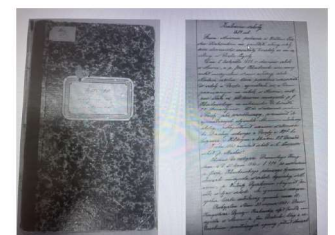
szkołę oddany nie tylko ich dzieciom, ale nawet naszym przyszłym pokoleniom obfite i zbawienne owoce przyniesie. Skromne śniadanie kosztem gminy dane dla przybyłych gości (...) zakończyło tę pamiętną dla Alwerni uroczystość". Jak wyglądała nauka w dawnej szkole w Alwerni? Rok szkolny rozpoczynał się pierwszego września od uroczystej mszy św. odprawianej w alwerniańskim kościele. Do szkoły uczęszczało ok. 60 - 80 dzieci. Zimą często zdarzało się, że część z nich, z braku ciepłych ubrań lub chorób, opuszczała zajęcia. Bywało też, że szkoła była zamknięta z powodu braku opału. Na koniec roku, najczęściej w czerwcu lub lipcu, odbywało się coś na kształt egzaminu. Uczniowie przed komisją złożoną z nauczycieli, księży z Poręby Żegoty i kogoś z rodziny Szembeków byli przepytывani ze zdobytej przez kończący się rok wiedzy. Po egzaminie dzieci dostawały nagrody od hrabiego, były to głównie książki i pobożne obrazki. O rozwój czytelnictwa wśród alwerniańskich dzieci zadbał również właściciel sąsiedniej Kwaczały - hr. Józef Patelski. On to dwukrotnie, w r. 1882 i 1884, ofiarował tutejszej szkole zbiór książek dla młodszych i starszych czytelników. Uczniowie wyjeżdża-

li także na wycieczki. W kronice szkolnej można znaleźć taki opis jednej z nich: "40 dzieci w strojach krakowskich wyjechało wczesnym rankiem umajonymi wozami do Krakowa wraz z nauczycielką i ks. katechetą. (...) Zwiedzili wszystkie pamiątki naszego prastarego Krakowa nawiązując do wiadomości zdobytych w szkole. A pod wieczór stanęli na kopcu Kościuszki zaśpiewali "Boże coś Polskę". Wreszcie z powrotem ruszyli do domu, uprzyjemniając podróż pieśniami patriotycznymi i odpowiednimi piosenkami". 31 maja 1898 roku, z racji zbliżającej się setnej rocznicy urodzin Adama Mickiewicza, odbył się poranek mickiewiczowski. Wzięli w nim udział nie tylko uczniowie, ale i licznie zgromadzeni mieszkańcy Alwerni i okolicznych wsi. Na pamiątkę tych wydarzeń w ścianę szkoły wmurowano specjalną marmurową płytę. Możemy podziwiać ją do dziś. Obok niej znajduje się też inna płyta. Ta poświęcona jest drugiemu wieszczowi, patronowi starej szkoły w Alwerni - Juliuszowi Słowackiemu. Wmurowana została 17 lipca 1927 roku i upamiętnia sprowadzenie do Polski (w czerwcu 1927 r.) szczątków poety. W 1926 roku Stany Zjednoczone obchodziły 150. rocznicę uzyskania niepodległości. Polacy,

pamiętając o udziale T. Kościuszki i K. Pułaskiego w walkach o boku J. Waszyngtona, a także o niedawnych walkach amerykańskich żołnierzy o polską niepodległość, postanowili podarować Amerykanom dość niezwykły prezent: pięknie oprawioną księgę "Deklarację Podziwu i Przyjaźni dla Stanów Zjednoczonych". Całość stanowi 111 woluminów wypełnionych rysunkami, zdjęciami i życzeniami. Księgi te przekazano na ręce ówczesnego prezydenta St. Zjednoczonych, C. Coolidge'a i do dziś znajdują się one w Bibliotece Kongresu USA. W księgach tych podpisało się ok. 5,5 mln ówczesnych Polaków. Obok autografów Marszałka Józefa Piłsudskiego, prezydenta RP Ignacego Mościckiego znalazły się wpisy profesorów, studentów i uczniów. Także ze szkoły w Alwerni.

W latach 60. XX wieku okazało się, że stary - prawie stuletni budynek szkoły - jest za ciasny. W r. 1966 zawiązał się Komitet Budowy Szkoły, na czele którego stanął Bolesław Grabowski i wkrótce na Kamionkach stanął nowoczesny budynek. Nowa szkoła była "darem polskiej chemii" (w gł. mierze sponsorowały ją m.in. Zakłady Chemiczne) oddana została do użytku w roku 1967, czyli w stulecie urodzin Marii Skłodowskiej - Curie, nic więc dziwnego, że otrzymała jej imię. Szkoła ta służy uczniom do dziś.

Monika Bachowska



Świetny początek sezonu w wykonaniu MKS-u Alwernia i Nadwiślanki Okleśna

Piłka nożna – A klasa (gr. Chrzanów) - Znakomity początek sezonu MKS-u Alwernia.

Zespół MKS-u Alwernia pod wodzą trenera Mateusza Tomy znakomicie rozpoczął sezon w chrzanowskiej klasie A, wygrywając do tej pory wszystkie swoje mecze, dzięki czemu po czterech rozegranych kolejkach drużyna zajmuje zasłużenie pierwsze w tabeli. W pierwszej kolejce, która została rozegrana 17 sierpnia zespół MKS-u zmierzył się na własnym stadionie w meczu derbowym ze Zrywem Brodła. Spotkanie zakończyło się oczywiście pewnym i zasłużonym zwycięstwem Alwerni 3:1. Losy tego spotkania w zasadzie były już w zasadzie rozstrzygnięte po 15. minutach, ponieważ drużyna gospodarzy prowadziła już 3:0 po dwóch bramkach Rafała Warchoła oraz jednej Tomasza Siemka. Drużyna gości zdołała odpowiedzieć zaledwie jedną bramką uzyskaną w drugiej połowie meczu przez Dominika Głogowskiego. W drugiej kolejce Alwernia zmierzyła się w meczu wyjazdowym z Tęczą Tenczynek. Po wyrównanym spotkaniu MKS zwyciężył 2:1 po bramkach Kamila Witkowskiego oraz Kamila Ciołka. W trzeciej serii gier Alwernia rozegrała spotkanie z Błyskawicą Myślachowice, która przed tą kolejką zajmowała pozycję lidera. Po interesującym i zaciętym spotkaniu MKS zwyciężył 5:3. Obydwie drużyny stworzyły wiele sytuacji podbramkowych, w samej pierwszej połowie padło aż 6 goli (4:2 dla Alwerni). Druga część spotkania było już mniej interesująca, niemniej Alwernia umiejętnie kontrolowała wynik meczu. Bramki dla MKS-u uzyskali: Kamil Boroń (trzy) oraz Kamil Ciołek (dwie). Dzięki temu zwycięstwu MKS awansował na pozycję lidera, oby jak najdłużej udało się go utrzymać! W czwartej kolejce zawodnicy MKS – u zmierzyli się w meczu

wyjazdowym z Wolanką Wolą Filipowska. Ten mecz także padł łupem Alwerni, która zwyciężyła tym razem 2:0 (po pierwszej połowie 1:0). Bramki dla MKS-u strzelili: Mateusz Jajko oraz Hubert Matys. Zdecydowanie gorzej jak narazie radzą sobie pozostałe drużyny z naszej gminy. Zryw Brodła oprócz wspomnianej porażki z Alwernią przegrał również pozostałe mecze z: Błyskawicą Myślachowice (1:6, u siebie, bramkę dla Zrywu zdobył: Rafał Kobylecki), Wolanką Wolą Filipowską (2:6, na wyjeździe, bramki dla Zrywu zdobyli: Rafał Kobylecki i J. Jakubas) oraz LKS-em Żarki (2:6, na wyjeździe). Drużyna z Brodła zajmuje dopiero przedostatnie, 13. miejsce w tabeli. Nieco lepiej radzi sobie zespół SPRiN-u Regulice. Po dwóch porażkach z rzędu z: Ciężkowianką Jaworzno (2:3, na wyjeździe, obydwie bramki dla SPRiN-u zdobył: Wojciech Sikora) i Arką Babice (0:3, u siebie), nastąpiły dwie wygrane z: Ruchem Młoszowa (4:2, na wyjeździe, bramki SPRiN-u zdobyli: Wojciech Sikora i Piotr Knapik – po dwie) i Górnikiem Siersza (4:2, u siebie, bramki dla SPRiN-u zdobyli: Wojciech Sikora - dwie, Paweł Matusik i Paweł Jamro). Aktualnie drużyna z Regulic zajmuje 7. miejsce w tabeli.

Piłka nożna – B klasa (gr. Chrzanów) – Trzy zwycięstwa Nadwiślanki Okleśna

Bardzo dobry początek sezonu w chrzanowskiej klasie B zanotowała również Nadwiślanka Okleśna. W pierwszej kolejce drużyna pauzowała, natomiast w drugiej kolejce w dniu 25 sierpnia zespół z Okleśnej zmierzył się na własnym stadionie z Koroną Lgotą. Mecz zakończył się skromnym zwycięstwem Nadwiślanki 1:0. Bramkę w 66 minucie zdobył Eryk Bochenek. Kilka dni później został rozegrany kolejny mecz ligowy. Tym razem przeciwnikiem Nadwiślanki była druga drużyna Wolanki Woli Filipowskiej. Spotkanie zakończyło się pewnym zwycięstwem zespołu z Okleśnej w rozmiarze 5:2. Bramki dla Nadwiślanki uzyskali: Krzysztof Caba, Eryk Bochenek (dwie) oraz Oskar Bączek (dwie). Kolejną ofiarą Nadwiślanki Okleśna (będąc w tym meczu gospodarzem) była odradzająca się po kilku latach niebytu drużyna Orła Balin (w okresie swojej świetności występowała nawet w IV lidze). To spotkanie Nadwiślanka wygrała 3:0 (po pierwszej połowie 1:0), po bramkach: Wojciecha Warzechy i Eryka Bochenka (dwie). Dzięki temu zwycięstwu drużyna z Okleśnej awansowała na pierwszą pozycję w tabeli.

Piłka nożna - Puchar Polski (okręg Chrzanów) – Lekcja futbolu w wykonaniu MKS-u Trzenia - 7 sierpnia na Stadionie Miejskim w Alwerni miało miejsce spotkanie w ramach I rundy Pucharu Polski (okręg: Chrzanów) pomiędzy MKS – em a IV ligowym MKS – em Trzebinia. Różnica trzech klas rozgrywkowych w tym meczu była niestety widoczna i zawodnicy z Trzebini okazali się surowymi nauczycielami, choć nie można odmówić drużynie gospodarzy waleczności. Mecz zakończył się wynikiem 9:1 (4:0 po pierwszej połowie) dla zespołu gości, którzy dominowali od samego początku spotkania. Dobrze że chociaż Alwernię było stać na bramkę honorową, którą zdobył w 61 minucie Dawid Dukała. Nie poradziły sobie również w Pucharze Polski pozostałe drużyny z naszej gminy. SPRiN Regulice przegrał z Victorią Jaworzno 1:3 (bramkę dla SPRiN-u strzelił: Paweł Jamróz). Zryw Brodła odpadł z dalszej rywalizacji przegrywając z Fablokiem Chrzanów 1:6 (bramkę dla Zrywu uzyskał: Rafał Kobylecki). Zespół Nadwiślanki Okleśna przegrał natomiast z Ciężkowianką Jaworzno 0:4.

Mateusz Folga



Z bibliotecznej półki

W tym miesiącu z cyklu „Z bibliotecznej półki” polecamy książki rekomendowane przez MGBP w Alwerni

„Diego czuje za mocno”

Najmłodszym czytelnikom oferujemy książkę Allison Edwards pt. „Diego czuje za mocno”. To napisana z ogromną wrażliwością i pięknie zilustrowana książka o nadwrażliwości sensorycznej. To wspaniała lektura dla dzieci, które zbyt mocno przeżywają swoje emocje – stresują się, martwią, wpadają w złość, poczucie winy czy smutku. Tytułowy Diego nie radzi sobie z emocjami, zwłaszcza ze stresem i złością. Rodzice zapisują go na terapię do doktora Butlera, który w niezwykle sposób pokazuje mu, jak radzić sobie w trudnych sytuacjach.

„Magiczny ekspres”

Młodzież zachęcamy do przeczytania książki Ancy Sturm „Magiczny ekspres”. To lektura dla fanów serii o Harrym Potterze. Główna bohaterka Flinn co wieczór siedzi na nieczynnym dworcu, skąd dwa lata wcześniej zniknął jej starszy brat Jonte. Pewnej nocy zatrzymuje się tam nadzwyczajny pociąg. Pełna wątpliwości Flinn wsiada na jego pokład i wpada w wir przygody. Będzie musiała bowiem rozwiązać tajemnicę zniknięcia chłopaka w napędzanym magiczną technologią internacie pełnym wyjątkowych dzieci; miejscu, w którym znajdzie przyjaciół, wrogów i wiele sekretów. Dla Flinn rozpoczyna się podróż napędzana węglem, parą i... magią.

„Chłopki. Opowieść o naszych babkach”

Czytelnikom dorosłym polecamy książkę pt. „Chłopki. Opowieść o naszych babkach” Joanny Kuciel - Frydryszak. Ta mocna, głęboko dotykająca lektura pokazuje siłę kobiet, ich bezgraniczne oddanie rodzinie, ale również pragnienie zmian i nierówną walkę o siebie w patriarchalnym społeczeństwie. Zaściankowość, zabobony, bieda, ograniczona edukacja, pańszczyzna, zakamuflowane niewolnictwo – nad tymi i wieloma innymi tematami pochyla się w tej książce autorka. Przedstawia niezwykle wzruszające historie wiejskich kobiet i opowiada o ich codziennym życiu – trudach, lękach czy marzeniach.

Z życia naszych OSP

Ilość wyjazdów jednostek OSP z terenu Gminy Alwernia w okresie od stycznia do sierpnia 2024 - 186

w tym:

pożary: 28

miejscowe zagrożenia: 134

alarm fałszywy: 9

ćwiczenia: 11

zabezpieczenie rejonu: 4



Miejscowe zagrożenia: powalone drzewo, złamany konar, gniazdo szerszeni, otwarcie siłowe mieszkania, wypadek, kolizja, plama oleju, próba samobójcza, uwięziony pies w Wiśle, zabezpieczenie zaskrońca

KĄCIK POETYCKI



Lokalny poeta, Waław Płonka słynie z ciętego języka i niebanalnego poczucia humoru. Wierszami sypie jak z rękawa i potrafi w kilka chwil wyczarować limeryk czy fraszkę na każdą okazję. Dzielimy się z Państwem dwoma jego dziełami z tomiku „Stara żaba”.

Ogrodniczka

Piękne dzisiaj mamy lato
Wzięła Madzia nóż, sekator,
Z komórki, małą drabinkę –
Będzie robić drzew przecinkę.
Pierwszym krzewem-drzewkiem,
które
Prosiło się o fryzurę,
Była niewysoka iwa –
Wierzba cokolwiek płacziwa.
Dzielnie się dziewczyna wspina,
Wierzbowe witki przycina,
A drabina chybotliwa
Ciągłe chwieje się i kiwa.
Madzia tym się nie przejmuje,
Tylko zawzięcie pracuje.
Lecz roboty nie skończyła –
Drabina się wyróciła.
No, a Madzia, którą cenię –
Spadła prosto na kamienie.
Teraz ją coś boli, łupie
Tuż przy samym kręgosłupie.
Z tej historii morał taki: -
Drzewa, niechże tną chłopaki.
Będzie lepiej, by dziewczyny
Nie wchodziły na drabiny.

Stara żaba

Jedna żaba, stara żaba
Tak gadała: „Jestem słaba,
Potrzebny mi młody mąż,
Co by mi pomagał wciąż.
Młody mąż – śliczny ropuszek,
Który mi nałapie muszek,
Będzie nosił za mną kosze,
Bo dźwigania ja nie znoszę...
Żeby tulił mnie i głaskał,
Gdy coś powiem – żeby klaskał,
A gdy przyjdzie mi ochota –
Zatańczył ze mną fokstrotą.
Jeszcze... aby mnie nie zdradzał
I we wszystkim wciąż dogadzał.
A ponieważ jestem stara,
Niech się młodzież bardzo stara,
Bo na jedno me kumknięcie
Mam u starszych panów wzięcie.
Jestem żabą doświadczoną –
Będę bardzo dobrą żoną.
Zresztą... o ile znam życie,
Wiem, że o mnie już marzycie”.
Może teraz ktoś odpowie –
Ma ta żaba dobrze w głowie?

życie

GMINY ALWERNIA

Wydawca: Gmina Alwernia - Urząd Miejski w Alwerni, ul. Gęsikowskiego 7, 32-566 Alwernia
Redaktor naczelna: Magdalena Balicka
Zespół redakcyjny: Bartłomiej Jakub Mazurkiewicz, Magdalena Balicka, Monika Bachowska, Mateusz Folga

Skład i druk:  **DRUKARNIA**
WIELKOFORMATOWA | www.a3druk.pl

Kontakt z redakcją T: 12 28 311 15 wew. 308, M: biuropromocji@alwernia.pl
Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji nadesłanych materiałów.
Współpraca przy numerze: Miejsko - Gminna Biblioteka Publiczna w Alwerni,
Samorządowy Ośrodek Kultury w Alwerni.